Ewangelia Mateusza

Rozdział 11

**1**. A gdy Jezus skończył wydawanie poleceń dwunastu uczniom swoim, odszedł stamtąd, aby nauczać i kazać w miastach ich.

**Misja Jana Chrzciciela**

**2**. A Jan, usłyszawszy w więzieniu o czynach Chrystusa, wysłał uczniów swoich i kazał mu powiedzieć: **3**. Czy Ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy oczekiwać innego? **4**. A Jezus im odpowiedział: Idźcie i oznajmijcie Janowi, co słyszycie i widzicie: **5**. Ślepi odzyskują wzrok i chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni i głusi słyszą, umarli są wskrzeszani, a ubogim zwiastowana jest ewangelia; **6**. A błogosławiony jest ten, kto się mną nie zgorszy.

**Świadectwo Jezusa o Janie Chrzcicielu**

**7**. A gdy ci odchodzili, zaczął Jezus mówić do tłumów o Janie: Co wyszliście oglądać na pustyni? Czy trzcinę chwiejącą się od wiatru? **8**. Ale co wyszliście oglądać? Czy człowieka w miękkie szaty odzianego? Oto ci, którzy miękkie szaty noszą, w domach królewskich mieszkają. **9**. Więc po co wyszliście? Ujrzeć proroka? Owszem, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. **10**. To jest ten, o którym napisano: Oto Ja posyłam posłańca mego przed tobą, który przygotuje drogę twoją przed tobą. **11**. Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on. **12**. A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd Królestwo Niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają. **13**. Albowiem wszyscy prorocy i zakon prorokowali aż do Jana; **14**. Jeżeli zaś chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść. **15**. Kto ma uszy, niechaj słucha! **16**. A do kogo przyrównam to pokolenie? Podobne jest do dzieci, które siadają na rynku i wołają na swoich rówieśników **17**. I mówią: Graliśmy wam na flecie, a nie tańczyliście, śpiewaliśmy wam żałobne pieśni, a nie płakaliście. **18**. Albowiem przyszedł Jan, nie jadł i nie pił, a mówią: Demona ma. **19**. Przyszedł Syn Człowieczy, jadł i pił, a mówią: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. I usprawiedliwiona została mądrość na podstawie swoich uczynków.

**Jezus grozi miastom galilejskim**

**20**. Wtedy zaczął grozić miastom, w których dokonało się najwięcej jego cudów, że nie pokutowały. **21**. Biada tobie, Chorazynie, biada tobie, Betsaido; bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się te cuda, które u was się stały, dawno by w worze i popiele pokutowały. **22**. Ale powiadam wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu aniżeli wam. **23**. A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba wywyższone będziesz? Aż do piekła zostaniesz strącone, bo gdyby się w Sodomie dokonały te cuda, które się stały u ciebie, stałaby jeszcze po dzień dzisiejszy. **24**. Ale powiadam wam: Lżej będzie ziemi sodomskiej w dniu sądu aniżeli tobie.

**Jezus wysławia swojego Ojca**

**25**. W tym czasie odezwał się Jezus i rzekł: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. **26**. Zaprawdę, Ojcze, bo tak się tobie upodobało.

**Misja Jezusa**

**27**. Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. **28**. Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. **29**. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. **30**. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01